



Wojciech Jasiński

Doktor habilitowany nauk prawnych, politolog; adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

✉ wojciech.jasinski@uwr.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-7427-1474>



Artur Kowalczyk

Doktorant w Katedrze Postępowania Karnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; asesor sądowy.

✉ artur.kowalczyk@uwr.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-6777-4735>

Wojciech Jasiński, Artur Kowalczyk

Czas trwania i sprawność postępowań w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie – w świetle badań aktowych

Duration and Efficiency of Proceedings Regarding Compensation for Wrongful Conviction, Detention on Remand and Arrest in the Light of Case-file Research

The right to have a case heard within a reasonable time is particularly important in cases aiming at compensating miscarriages of justice. Polish Code of Criminal Procedure provides for a special procedure allowing to claim compensation for wrongful conviction, detention on remand and arrest. The aim of the article is to analyse the duration and efficiency of such proceedings. The authors base their conclusions on case-file research conducted in seven district courts in Poland. The total of 234 cases were analysed in order to establish what is the length of compensation proceedings, how the trial is organised and conducted, as well as what are the factors that negatively affect the speediness of cases' examination. The majority of compensation proceedings were conducted promptly. The research has revealed several structural and organisational problems affecting the examination of compensation cases.

Słowa kluczowe: odszkodowanie za niesłuszne skazanie, niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie

Key words: compensation for wrongful conviction, wrongful detention on remand and arrest, right to hear a case in a reasonable time

[https://doi.org/10.32082/fp.3\(65\).2021.415](https://doi.org/10.32082/fp.3(65).2021.415)

Problematyka czasu trwania i sprawności postępowań sądowych należy do szeroko dyskutowanych w Polsce, za granicą, a także z perspektywy europejskich standardów rzetelnego procesu. Kwestia ta ma we współczesnych społeczeństwach, przyzwyczajonych do codziennej komunikacji za pomocą kanałów umożliwiających błyskawiczny przepływ informacji, niewątpliwie bardzo istotne znaczenie. Korzystanie z technik szybkiego komunikowania sprawia bowiem, że oczekiwania odnośnie do czasu trwania spraw rozpoznawanych w postępowaniach sądowych są wysokie. Fakt ten zaś wpływa na ocenę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i jego legitymizację¹. Istotnym problemem jest także to, że przynajmniej w części spraw roszczenie o ich bezzwłoczne zakończenie wynika z obiektywnych okoliczności związanych z sytuacją, w jakiej znajdują się uczestnicy postępowania. Waga przynajmniej części rozpoznawanych przez sądy spraw wiąże się bowiem z życiową koniecznością szybkiego uzyskania przez uczestnika postępowania rozstrzygnięcia. W tym kontekście nie może zaskakiwać, że wśród kryteriów, które są brane pod uwagę przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC) przy ocenie dochowania określonego w art. 6 ust. 1 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPC) standardu rozsądnego czasu trwania postępowania, obok złożoności sprawy, zachowania skarżącego oraz zachowania krajowych organów procesowych, wymieniane jest także znaczenie sprawy dla skarżącego². W orzecznictwie ETPC wskazuje się wręcz rodzajowo sprawy, których szybkie rozstrzygnięcie jest szczególnie istotne³. ETPC uwzględnia bowiem w swoich judykatach niepewność, jaka wiąże się z oczekiwaniami na wydanie orzeczenia

sądowego, wpływ tego ostatniego na zmianę sposobu życia jednostki oraz wynikające z tego tytułu dla niej różnorakie utrudnienia⁴. Widoczne jest zatem oczekiwanie, że wymiar sprawiedliwości będzie funkcjonował w sposób, który w możliwie najmniejszym stopniu będzie godził w stabilność i elementarny komfort życia codziennego.

Rozsądny czas trwania postępowania ma bez wątpienia szczególne znaczenie w sprawach karnych. Z jednej strony jest on ważny dla oskarżonego, dla którego często już sam fakt postawienia w stan oskarżenia może rodzić daleko idące skutki. Z drugiej strony ma on też istotne znaczenie dla pokrzywdzonego przestępstwem i całego społeczeństwa, które słusznie oczekuje od państwa zapewnienia skutecznego mechanizmu pociągania sprawców czynów zabronionych do odpowiedzialności karnej. Warto jednak zauważyć, że czas trwania sprawy karnej nabiera jeszcze większej wagi w sytuacji, w której dana osoba zostaje pozbawiona wolności w toku postępowania. Problem ten dostrzega ETPC, podnosząc, że państwa-strony EKPC mają szczególny obowiązek zapewnienia sprawnego biegu sprawy, w tych przypadkach, w których oskarżony jest tymczasowo aresztowany⁵. Z tą ostatnią kwestią blisko

4 Por. W. Jasiński, *Sprawa Kudła v. Poland z 2000 r.: przewlekłość postępowania w sprawie karnej (art. 6 Konwencji)* (w:) *Polska przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Sprawy wiodące: sprawa Kudła przeciwko Polsce z 2000 r.*, E. H. Morawska red., Warszawa 2019, s. 12–129 oraz cytowane tam orzecznictwo.

5 Por. F. Edel, *The length of civil and criminal proceedings in the case-law of the European Court of Human Rights*, Strasburg 2007 s. 47–48 i cytowane tam orzecznictwo. Warto nadmienić, że znaczenie szybkości rozpoznawania spraw, w których stosowane jest tymczasowe aresztowanie, dostrzegł także polski ustawodawca. Przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 75) stanowi bowiem, że o ile co do zasady można wystąpić z nową skargą na przewlekłość w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, to w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, możliwe jest już po upływie 6 miesięcy od daty rozstrzygnięcia poprzedniej skargi.

1 Por. dane z badań opinii publicznej wskazujące, że usprawienie wymiaru sprawiedliwości jest postrzegane przez większość Polaków jako najważniejsze zadanie stojące przed nim – B. Kociołek-Wisniewska, B. Pilotowski, *Ocena polskiego sądownictwa w świetle badań*, t. 2, *Bilans efektów reform wymiaru sprawiedliwości w latach 2017–2019*, Toruń 2019, s. 2.

2 Por. np. wyrok ETPC z dnia 26 października 2000 r. w sprawie Kudła przeciwko Polsce, skarga nr 30210/96, § 124.

3 Por. np. kategorie spraw wskazane w: T. Barkhuysen i in. (w:) *Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, P. van Dijk i in. (red.), Cambridge 2018, s. 594–595.

związane jest zagadnienie niesłuszności pozbawienia wolności w toku postępowania karnego oraz niesłuszności skazania. Wiele krajowych porządków prawnych, w tym polski, dostrzegając wagę tego problemu, przewiduje szczególnie mechanizm kompensowania szkód i krzywd z tym związanych⁶. Warto zaakcentować znaczenie tego rodzaju postępowań. Nie tylko zmierzają

niezbędna jest szczególna staranność sądów w szybkim rozpoznaniu spraw odszkodowawczych.

Należy zauważyć, że problematyka szybkości rozstrzygania przez sądy okręgowe w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności była już przedmiotem badań empirycznych. Katarzyna Dudka oraz Bartłomiej Dobosiewicz poddali analizie



Brak mechanizmu należytego naprawiania szkód wynikłych z wadliwego działania systemu skutkuje utratą moralnej legitymacji państwa do sądenia oskarżonych oraz prowadzi do erozji zaufania obywateli do organów wymiaru sprawiedliwości.

one do jednostkowego kompensowania szczególnie dotkliwych pomyłek wymiaru sprawiedliwości, ale odgrywają także bardzo ważną rolę w legitymizowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych jako całości. Jeżeli bowiem państwo rości sobie prawo do wymierzania sprawiedliwości i ma ono być społecznie akceptowane, to musi istnieć mechanizm należytego naprawiania szkód wynikłych z wadliwego działania tego systemu. Brak takiego rozwiązania skutkuje utratą moralnej legitymacji państwa do sądenia oskarżonych oraz prowadzi do erozji zaufania obywateli do organów wymiaru sprawiedliwości. Powyższe sprawia, że także postępowania o odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności w procesie karnym powinny toczyć się maksymalnie sprawnie. Choć ETPC w swoim orzecznictwie nie wymienia tej kategorii spraw jako wymagającej priorytetowego potraktowania, to jednak wymóg istnienia efektywnego mechanizmu kompensującego błędy wymiaru sprawiedliwości implikuje, że

110 losowo wybranych spraw spośród prowadzonych w 21 sądach okręgowych w latach 2007–2009⁷. Przedmiotem zainteresowania autorów był jednak wyłącznie ogólny czas trwania postępowań odszkodowawczych, a badania zostały przeprowadzone w pierwszej dekadzie XXI wieku. W związku z powyższym warto przyrzeć się ponownie kwestii szybkości postępowań toczących się na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k., a dodatkowo poddać analizie czynniki wpływające na sprawny tok tych postępowań.

Wnioski formułowane w niniejszym artykule zostały oparte na przeprowadzonych w 2018 i 2019 r. badaniach akt spraw sądowych dotyczących odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne pozbawienie wolności, o którym mowa w art. 552 k.p.k. Zgodnie z pierwotnym założeniem badaniu miało podlegać po 40 spraw zakończonych w 2017 r. w sześciu sądach okręgowych (w Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu, Warsza-

6 W kontekście systemów prawnych Polski, Niemiec i Francji por. W. Jasiński, D. Czerwińska, A. Kowalczyk, *The optimum model of compensation for wrongful detention on remand: a comparative perspective*, „Osteuropa-Recht” 2019, nr 2, s. 263–285.

7 Wyniki opublikowane zostały w raporcie: K. Dudka, B. Dobosiewicz, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych*, Warszawa 2012, <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty/#prawokarne2012> (dostęp 2.06.2021).

Tabela 1. Przedmiot spraw odszkodowawczych rozpoznawanych w sądach okręgowych

Podstawa żądania	Sądy okręgowe							Ogółem
	Gdańsk	Katowice	Lublin	Poznań	Warszawa	Warszawa- -Praga	Wrocław	
Niesłuszne skazanie	4	3	4	7	2	0	1	21
Niesłuszne tymczasowe aresztowanie	31	13	34	19	25	14	14	150
Niesłuszne zatrzymanie	6	11	11	12	15	2	4	61
Niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego	0	1	0	1	0	0	0	2
Łącznie	41	28	49	39	42	16	19	234

wie oraz Warszawie-Pradze), a więc łącznie 240 spraw. Przyjęte założenie miało zapewnić reprezentatywność osiągniętych wyników (badaniu miało podlegać 240 spraw na 710 zakończonych w całej Polsce w 2017 r.), a ponadto zagwarantować zróżnicowanie geograficzne sądów, w których prowadzone będą badania, jak również wybór tych jednostek, w których sprawy odszkodowawcze nie pojawiają się incydentalnie i sędziowie orzekający w nich w związku z powyższym mają większe doświadczenie. Po rozpoczęciu badań aktowych okazało się jednak, że faktycznie dostępna liczba akt spraw w sądach, w których zgodnie z danymi Ministerstwa Sprawiedliwości zakończono w 2017 r. ponad 40 postępowań, jest w niektórych przypadkach mniejsza, a nawet znacząco mniejsza. W związku z powyższym, w tych przypadkach, w których niemożliwe było uzyskanie akt 40 spraw przeanalizowano również dostępne sprawy zakończone w 2018 r. Dodatkowo poddano badaniu także sprawy zakończone w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu.

Ostatecznie przedmiotem badania było:

- w Sądzie Okręgowym w Gdańsku: 41 spraw,
- w Sądzie Okręgowym w Katowicach: 28 spraw,
- w Sądzie Okręgowym w Lublinie: 49 spraw,
- w Sądzie Okręgowym w Poznaniu: 39 spraw,
- w Sądzie Okręgowym w Warszawie: 42 sprawy,
- w Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi: 16 spraw,
- w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu: 19 spraw.

Łącznie przeanalizowane zostały więc 234 sprawy.

Tabela 1 przedstawia charakter spraw odszkodowawczych, który podlegały badaniu w poszczególnych sądach okręgowych.

W ramach badanej próby 8,97% spraw dotyczyło niesłusznego skazania, 64,1% niesłusznego tymczasowego aresztowania, 26,07% zatrzymania, a 0,85% środków zabezpieczających. Zdecydowana większość spraw odszkodowawczych związana była więc ze stosowaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego. Warto jednak odnotować dość dużą liczbę podnoszonych roszczeń związanych z niesłusznym zatrzymaniem.

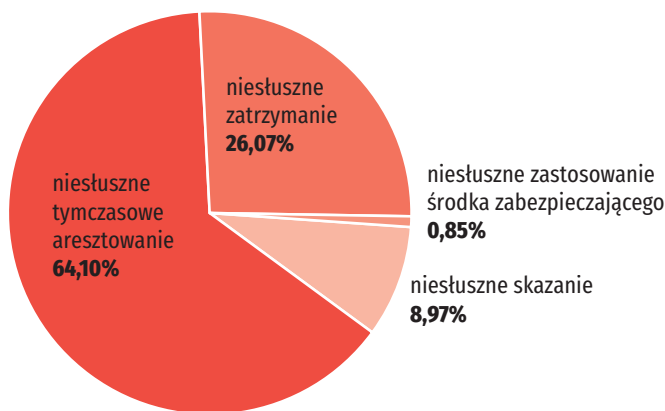
Zanim przedstawione zostaną dane dotyczące czasu trwania oraz sprawności postępowań dotyczących odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności należy krótko odnieść się do kodeksowej regulacji tej materii. Warto bowiem zauważyć, że podlegała ona w latach 2015–2016 daleko idącym zmianom, które nie pozostały bez wpływu na przebieg analizowanych postępowań.

Do czasu wejścia w życie Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (dalej: ustawa nowelizująca z 2013 r.)⁸, a więc do 1 lipca 2015 r., regulacje dotyczące odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności przyjęte w pierwotnej wersji Kodeksu postępowania karnego nie uległy istotnym zmianom⁹.

⁸ Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

⁹ Dokonane na przestrzeni lat 1997–2015 w rozdziale 58 k.p.k. zmiany miały jedynie charakter dostosowawczy do innych wprowadzonych w polskim porządku prawnym reform. W 2003 r. nastąpiły dwie takie zmiany. W art. 552 § 1 k.p.k. wyeliminowano nawiązanie do nieważności orzeczeń, która została usunięta z Kodeksu postępowania karnego, a w art. 554 k.p.k. sformułowanie sąd wojewódzki zmieniono na sąd okręgowy.

Wykres 1. Przedmiot spraw odszkodowawczych rozpoznawanych w sądach okręgowych



Głównym przemodelowaniem zarówno podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa, jak i sposobu dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności przyniosła dopiero wspomniana powyżej ustawa nowelizująca¹⁰. Wprowadzone nią rozwiązania normatywne funkcjonowały jednak bardzo krótko. Ustawodawca bowiem ustawą z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹¹ (dalej: ustawa nowelizująca z 2016 r.), która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r., uchylił większość nowych regulacji prawnych i powrócił do *status quo ante*¹².

Wspomniana kwestia jest istotna z perspektywy prowadzonych badań aktowych. Obejmują one co prawda postępowania zakończone w 2017 i 2018 r., ale nie wyklucza to sytuacji, w której postępowanie zostało wcześniej wszczęte i toczyło się jeszcze w okresie, w jakim obowiązywał inny stan prawny niż we

wskazanych powyżej latach. Powyższe wpływa zaś na ustalenia dotyczące właściwych regulacji prawnych, który powinny być brane pod uwagę przez sąd, zarówno w odniesieniu do ustalania zasadności formułowanych roszczeń, jak i kwestii prawnoproceduralnych.

W tym kontekście należy zauważyć, że w przypadku zmian wprowadzonych ustawą nowelizującą z 2013 r. przepis art. 27 przewidywał ogólną zasadę, że jej unormowania stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie. W przypadku postępowania w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności przewidziano jednak od tej zasady dwa odstępstwa. Przepis art. 30 ustawy nowelizującej z 2013 r. stanowił, że w przypadku zmiany właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie. Szczególne rozwiązanie zawarte zostało także w art. 40 ustawy nowelizującej z 2013 r. i dotyczyło ono kwestii intertemporalnych związanych z przedawnieniem dochodzenia roszczeń. Przepis ten stanowił, że jeżeli orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 k.p.k. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 2013 r. zostało wydane przed dniem jej wejścia w życie i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być

10 Szeroko zmiany te zostały omówione w: W. Jasiński, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wykonanie środka zabezpieczającego oraz niezasadne stosowanie środków przymusu po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 9, s. 49–79.

11 Dz.U. z 2016 r., poz. 437.

12 Dostrzegalne jest jednak, że część unormowań została zachowana (choćby to uregulowane w art. 553a k.p.k.), a część ukształtowana odmiennie w stosunku do obu wcześniejszych stanów prawnych (por. art. 554 § 2 k.p.k.).

dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym, przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 k.p.k., następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2013 r. Roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie wskazanej powyżej ustawy. Powyższy przepis miał odpowiednie zastosowanie do roszczeń związanych z zatrzymaniem.

W przypadku przepisów intertemporalnych zawartych w ustawie nowelizującej z 2016 r. sytuacja była nieco odmienna. Przepis art. 22 tej ustawy przewidywał analogiczne do zawartego w omówionym powyżej art. 30 ustawy nowelizującej z 2013 r. rozwiązanie w odniesieniu do zmiany unormowań dotyczących składu orzekającego w sprawach odszkodowawczych. Natomiast inaczej niż w przypadku Ustawy nowelizującej z 2013 r. przepis art. 25 Ustawy nowelizującej z 2016 r. stanowił, że postępowania odszkodowawcze wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w powyższej ustawy, toczą się do ich zakończenia według przepisów obowiązujących w okresie od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r.

W poddanych badaniu sprawach moment wszczęcia postępowania wpływający na ustalenie stanu prawnego, na gruncie którego postępowanie było prowadzone, przedstawiał się następująco:

- 212 spraw (w tym wszystkie w Sądzie Okręgowym w Warszawie, Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi oraz Sądzie Okręgowym we Wrocławiu) wszczęto po 15 kwietnia 2016 r.,
- 14 spraw wszczęto w okresie od 1 lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016 r. (6 w Sądzie Okręgowym w Gdańsku, 4 w Sądzie Okręgowym w Lublinie, 2 w Sądzie Okręgowym w Katowicach, 2 w Sądzie Okręgowym w Poznaniu),
- 8 spraw wszczęto przed 1 lipca 2015 r. (1 w Sądzie Okręgowym w Gdańsku, 6 w Sądzie Okręgowym w Katowicach, 1 w Sądzie Okręgowym w Poznaniu).

W pierwszej kolejności w toku badań aktowych poddano analizie okres, jaki upływał od momentu wpływu wniosku do sądu do chwili wydania orzeczenia kończącego postępowanie przed sądem pierwszej instancji. W przypadku, gdy wniosek – wskutek błędu wnioskodawcy bądź nieprawidłowej dekretacji – trafiał

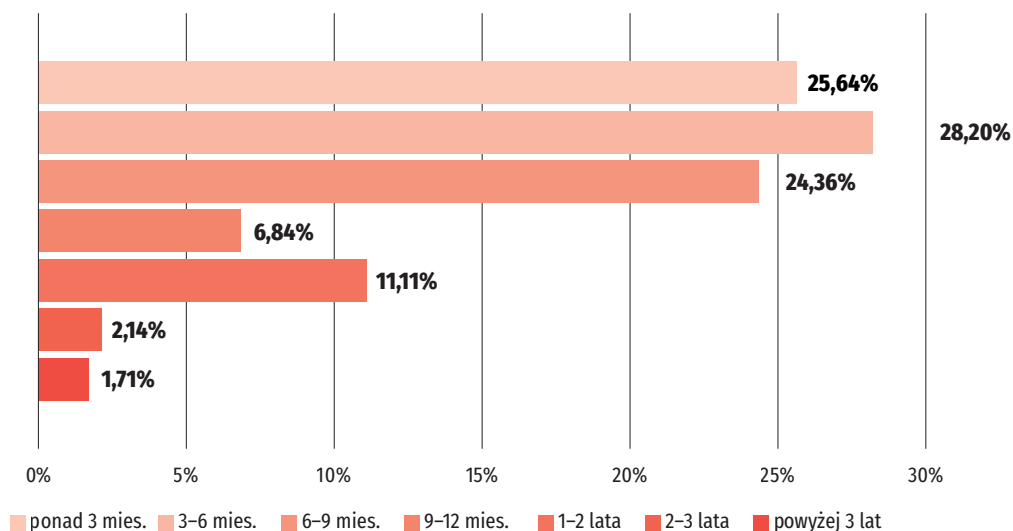
do niewłaściwego sądu lub niewłaściwego wydziału sądu, co, jak się okazało, miało miejsce w niektórych sprawach, pod uwagę brano moment wpływu do tego wydziału sądu, który był właściwy do rozpoznania sprawy. To samo dotyczyło przypadków, gdy roszczenie zostało zgłoszone w toku innego postępowania i wniosek wyłączano do odrębnego rozpoznania.

W świetle przeprowadzonych badań czas trwania postępowań odszkodowawczych¹³ przedstawia się następująco: w okresie do 3 miesięcy od wpływu wniosku do sądu okręgowego zakończonych zostało 60 spośród wszystkich przebadanych spraw tj. 25,64%, przy czym największy odsetek spraw zakończonych w tym okresie występował w sądach okręgowych: w Lublinie (16 spraw – 32,65%), Warszawie (13 spraw – 30,95%), Poznaniu (12 spraw – 30,77%) i Wrocławiu (6 spraw – 31,58%).

W okresie od 3 do 6 miesięcy od wpływu wniosku do sądu okręgowego zakończonych zostało 66 spraw (28,20%). Największy odsetek spraw został w tym okresie rozpoznany przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu (11 spraw – 57,89%), a znaczną część, bo ok. 1/3 spraw rozpoznały w tym czasie sądy okręgowe: w Warszawie (14 spraw – 33,34%) oraz Warszawie-Pradze (5 spraw – 31,25%). We wszystkich pozostałych sądach okręgowych w tym przedziale czasowym mieściło się ponad 20% ogółu rozpoznanych spraw. Należy zatem zauważyć, że ponad połowa wszystkich analizowanych spraw (53,84%) została rozpoznana w okresie nieprzekraczającym pół roku. Zwraca jednak uwagę daleko idące zróżnicowanie, jeśli chodzi o odsetek takich spraw w odniesieniu do poszczególnych sądów. O ile w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu we wskazanym okresie zostało rozpoznane blisko 90% spraw, w Sądzie Okręgowym w Warszawie nieco ponad 64% spraw, w Sądzie Okręgowym w Poznaniu 56,41% spraw, a w Sądzie Okręgowym w Lublinie 55,10% spraw, to w Sądzie Okręgowym w Gdańsku było to niecałe 44% spraw, w Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi – 37,5%, zaś w Sądzie Okręgowym w Katowicach już tylko nieco ponad 32% spraw.

13 W przypadku spraw, które były przekazywane do ponownego rozpoznania przed sądem I instancji, pod uwagę wzięto cały okres ich trwania do zakończenia ostatniego postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Wykres 2. Czas trwania spraw odszkodowawczych rozpoznawanych w sądach okręgowych



W okresie od 6 miesięcy do 9 miesięcy od wpływu wniosku do sądu okręgowego zakończonych zostało 57 spraw (24,36%). Łącznie zatem nieco ponad 78% spraw ujętych w całej próbie badawczej zakończyło się przed upływem 9 miesięcy, przy czym, tak jak wskazano, najczęściej ich czas trwania mieścił się w przedziale od 3 do 6 miesięcy.

Zdecydowanie rzadziej niż w przypadkach omówionych powyżej sprawy odszkodowawcze toczyły się przed sądem pierwszej instancji przez okres dłuższy niż 9 miesięcy. W okresie od 9 do 12 miesięcy od wpływu wniosku do sądu okręgowego zakończonych zostało 16 spraw (6,84%). W przypadku postępowań trwających przez dłuższy okres wyodrębniono grupy spraw, które toczyły się przez okres od 1 do 2 lat, od 2 do 3 lat i przez okres dłuższy niż 3 lata. W okresie od 1 roku do 2 lat od wpływu wniosku do sądu okręgowego zakończonych zostało 26 spraw (11,11%), w okresie od 2 do 3 lat – 5 spraw (2,14%), zaś 4 sprawy (1,71%) zostały zakończone po upływie 3 lat.

Kompleksowo liczbę oraz odsetek rozpoznanych spraw z uwzględnieniem czasu ich trwania przedstawiają tabele 2 i 3.

Ustalenie, że zdecydowania większość postępowań kończyła się przed upływem 9 miesięcy, skłoniło do bliższego przyjrzenia się tym sprawom, w których czas rozpoznania był dłuższy. Przedmiotem analizy były przyczyny takiej ich długości. Badanie tych spraw doprowadziło do wniosku, że przyczyny ponadstandardowo długiego biegu sprawy stosunkowo często powtarzały się. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim:

- odroczenia spowodowane niestawiennictwem wnioskodawcy lub świadków (w jednej sprawie była to również nieusprawiedliwiona nieobecność ławników należących do składu orzekającego);
- odroczenia na wniosek wnioskodawcy lub pełnomocnika (np. ze względu na stan zdrowia lub zaplanowany urlop);
- konieczność oczekiwania na wydanie opinii biegłego;
- niemożność uzyskania akt sprawy karnej bądź akt aresztowych spowodowana ich wypożyczeniem przez inny sąd albo organ (np. Rzecznika Praw Obywatelskich), długi czas realizacji żądania wypożyczenia akt, a niekiedy nawet brak

Tabela 2. Czas trwania spraw odszkodowawczych rozpoznawanych w poszczególnych sądach okręgowych

Czas trwania postępowania	Sądy okręgowe						
	Gdańsk	Katowice	Lublin	Poznań	Warszawa	Warszawa-Praga	Wrocław
≤ 3 mies.	9	3	16	12	13	1	6
3–6 mies.	9	6	11	10	14	5	11
6–9 mies.	9	4	11	15	13	5	0
9–12 mies.	8	4	2	0	0	2	0
1–2 lat	5	7	6	1	2	3	2
2–3 lat	0	2	3	0	0	0	0
> 3 lata	1	2	0	1	0	0	0

Tabela 3. Odsetek spraw odszkodowawczych zakończonych w sądach okręgowych w poszczególnych przedziałach czasowych

Czas trwania postępowania	Sądy okręgowe						
	Gdańsk	Katowice	Lublin	Poznań	Warszawa	Warszawa-Praga	Wrocław
≤ 3 mies.	21,95	10,71	32,65	30,77	30,95	6,25	31,58
3–6 mies.	21,95	21,43	22,45	25,64	33,34	31,25	57,89
6–9 mies.	21,95	14,29	22,45	38,47	30,95	31,25	–
9–12 mies.	19,51	14,29	4,08	–	–	12,50	–
1–2 lat	12,2	25,00	12,25	2,56	4,76	18,75	10,53
2–3 lat	–	7,14	6,12	–	–	–	–
> 3 lata	2,44	7,14	–	2,56	–	–	–

możliwości ustalenia, gdzie aktualnie znajdują się żądane akta;

- konieczność oczekiwania na orzeczenie innego sądu (np. zakończenie postępowania karnego, w toku którego stosowano tymczasowe aresztowanie, którego niewątpliwą niesłusność zarzucono we wniosku albo rozpoznanie kasacji lub skargi nadzwyczajnej przez Sąd Najwyższy);
- konieczność ponownego rozpoznania sprawy wskutek uchylenia orzeczenia przez sąd drugiej instancji.

Trzy pierwsze z wymienionych powyżej powodów występowały zdecydowanie najczęściej. Tylko incydentalnie długotrwałość postępowania była spowodowana prowadzeniem sporu o właściwość lub chorobą sędziego referenta. W jednym z postępowań prowadzonych na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 2015 r. kilkakrotnie odraczano rozprawę z powodu oczekiwania na rozstrzygnięcie

przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego wywołanego wątpliwościami odnośnie do należytego kształtu składu orzekającego¹⁴. W jednostkowych przypadkach dochodziło również do odraczania rozpraw bez żadnego uzasadnienia. Warto ponadto zauważyć, że w pojedynczych sprawach zdarzały się też błędne dekrety sprawy do wydziału cywilnego bądź brak niezwłocznego jej przekazania do właściwego wydziału karnego. W jednym z postępowań wniosek o odszkodowanie przekazywano nawet kilkakrotnie między różnymi wydziałami cywilnymi, zanim dostrzeżono, że właściwy do jego rozpoznania jest wydział karny.

Analiza przebadanych spraw odszkodowawczych wskazuje, że ich istotny odsetek jest załatwiany relatywnie szybko. Ponad połowa z nich rozstrzygana

¹⁴ Chodziło o sprawę zakończoną postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r. (I KZP 9/16, OSNKW 2016/12/85).

jest bowiem w okresie do 6 miesięcy. Realnie patrząc na sposób organizacji i finansowania sądownictwa w Polsce, trudno byłoby oczekiwać, aby zdecydowana większość spraw rozpoznawana była np. w okresie do 3 miesięcy. Niewątpliwie jednak przynajmniej część spraw mogłaby się toczyć szybciej. W tym kontekście zwraca uwagę przede wszystkim widoczne zróżnicowanie w szybkości załatwiania spraw pomiędzy badanymi sądami okręgowymi. Wpływają na to naj-

terminowość rozpoznawanych spraw odszkodowawczych. Warto bowiem poddać analizie także zależność między ustalonym czasem trwania badanych postępowań oraz liczbą terminów rozprawy (liczbą posiedzeń), które zostały w niej wyznaczone. Przy obliczaniu tej liczby uwzględniano tylko terminy, które faktycznie się odbyły, choćby ograniczały się wyłącznie do wydania postanowienia o odroczeniu rozprawy. Nie brano natomiast pod uwagę tzw. terminów publikacyjnych,



Analiza przebadanych spraw odszkodowawczych wskazuje, że ponad połowa z nich rozstrzygana jest do 6 miesięcy. Realnie patrząc na sposób organizacji i finansowania sądownictwa w Polsce, trudno byłoby oczekiwać, aby zdecydowana większość spraw rozpoznawana będzie np. do 3 miesięcy. Jednak część spraw mogłaby się toczyć szybciej.

pewniej różnorakie kwestie o charakterze organizacyjnym (liczba wpływających spraw, dostosowanie liczby etatów orzeczniczych do wpływu, stopień organizacji pracy, stan kadry pomocniczej, umiejętność organizacji pracy przez sędziów, etc.). To zatem w tej sferze należałoby poszukiwać szans wprowadzania reform, które umożliwiłyby skrócenie czasu trwania postępowań. Zidentyfikowane w sprawach trwających ponad 9 miesięcy powody wyznaczania kolejnych terminów rozprawy wskazują natomiast na ogólnie znane bolączki polskiego sądownictwa (w szczególności konieczność oczekiwania na akta sprawy, opinię biegłego). W tym zakresie konieczne byłoby również podjęcie kompleksowych działań reformujących organizację pracy w sądownictwie. Należy być jednak świadomym, że części barier w sprawnym orzekaniu nie sposób będzie całkowicie wyeliminować. Dotyczy to chociażby problemu niestawiennictwa świadków.

Sam czas trwania postępowań odszkodowawczych nie stanowi jedynego miernika pozwalającego ocenić

służących jedynie ogłoszeniu wyroku. Biorąc pod uwagę treść art. 411 § 1 k.p.k., który pozwala na odroczenie wydania wyroku na maksymalnie czternaście dni, należy uznać, że akurat ten powód przerywania ciągłości rozprawy nie skutkuje jej nieuzasadnionym przewlekaniem.

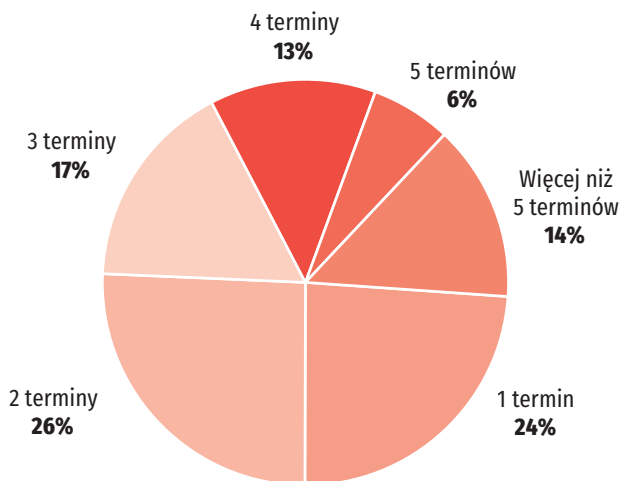
Przeprowadzona analiza wykazała, że w 56 sprawach postępowanie udało się zakończyć na pierwszym terminie rozprawy (posiedzenia). Stanowiło to 23,93% całej próby badawczej. W 60 sprawach¹⁵ (25,64%) odbyły się 2 terminy rozprawy (posiedzenia), w 39 sprawach (16,67%) – 3 terminy, w 31 sprawach¹⁶ (13,25%) – 4 terminy, zaś w 15 sprawach¹⁷

15 W jednej dwukrotnie rozpoznawanej przez sąd pierwszej instancji (odpowiednio 1 termin i 1 termin).

16 W jednej dwukrotnie rozpoznawanej przez sąd pierwszej instancji (odpowiednio 1 termin i 3 terminy).

17 W jednej dwukrotnie rozpoznawanej przez sąd pierwszej instancji (odpowiednio 3 terminy i 2 terminy).

Wykres 3. Liczba terminów rozprawy w sprawach odszkodowawczych rozpoznawanych w sądach okręgowych



(6,41%) – 5 terminów. Oznacza to, że w przypadku 85,9% wszystkich spraw postępowanie udało się zakończyć najpóźniej na piątym terminie rozprawy. W pozostałej części postępowań odbyło się więcej niż 5 terminów rozprawy (w Sądzie Okręgowym w Gdańsku było tak w 6 sprawach, w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu – w 1 sprawie, w Sądzie Okręgowym w Katowicach – w 12 sprawach, w Sądzie Okręgowym w Lublinie – w 10 sprawach, w Sądzie Okręgowym w Poznaniu – w 4 sprawach).

Odstępy dzielące kolejne terminy rozprawy były we wszystkich sądach okręgowych zbliżone – mieściły się w zdecydowanej większości przypadków w okresie do 3 miesięcy. Na podstawie badanych akt nie sposób ustalić powodów, które stały za wyborem konkretnych dat kolejnych terminów rozprawy. Jak można podejrzewać, było to zdeterminowane przede wszystkim czynnikami obiektywnymi, takimi jak konieczność dostosowania terminu rozprawy do innych zaplanowanych przez sędziego czynności czy przerw wynikających z urlopów (to ostatnie było widoczne w okresie wakacyjnym). Na wskazane zjawisko wpłynęła także niewątpliwie ukształtowana w sądach kultura organizowania rozpraw. Nie sposób na podstawie posiadanych danych rozstrzygnąć, czy zaobserwowane interwały są uza-

sadnione np. obłożeniem pracą sędziów, innymi czynnikami organizacyjnymi, czy też przy wprowadzeniu dobrych praktyk organizacyjnych możliwe byłoby ich ograniczenie. Ta kwestia niewątpliwie wymaga pogłębionych badań i jak można podejrzewać, obok innych zmian o charakterze organizacyjnym, racjonalne reformy w tej sferze mogłyby przyczynić się do sprawniejszego załatwiania wpływających do sądów okręgowych spraw odszkodowawczych.

W toku badań nie udało się zaobserwować prostej korelacji pomiędzy liczbą wyznaczonych terminów rozprawy a długością całego postępowania. Zdarzało się bowiem, że czas trwania postępowania w poszczególnych sprawach istotnie się różnił, pomimo tego, iż odbyła się w nich podobna liczba terminów rozprawy. Taki stan rzeczy w dużej mierze związany był ze zróżnicowanym okresem oczekiwania na wyznaczenie pierwszego terminu rozprawy. Z powyższych względów w dalszej kolejności analizie poddano odstęp czasowy między wpływem wniosku do sądu a terminem pierwszej rozprawy. Także w tym przypadku czas liczony był od momentu wpływu do właściwego wydziału karnego rozpoznającego sprawy odszkodowawcze. Przy obliczeniu okresów uwzględniano również te terminy rozpraw, które zostały wyznaczone, a następnie

Tabela 4. Odsetek rozpoznanych spraw odszkodowawczych z podziałem na okres od wpływu wniosku o odszkodowanie do pierwszego terminu rozprawy

Okres od wpływu wniosku o odszkodowanie do pierwszego terminu rozprawy	Sądy okręgowe						
	Gdańsk	Katowice	Lublin	Poznań	Warszawa	Warszawa-Praga	Wrocław
≤ 1 mies.	–	–	–	2,56	–	–	–
1–2 mies.	9,76	21,43	28,57	23,08	14,29	12,50	31,58
2–3 mies.	29,27	17,86	44,90	35,90	19,05	18,75	36,84
3–4 mies.	17,07	21,43	18,37	20,52	23,81	6,25	26,32
4–5 mies.	12,20	14,29	6,12	10,26	26,19	12,50	–
5–6 mies.	14,63	3,57	–	2,56	4,76	18,75	5,26
6–7 mies.	2,44	7,14	–	2,56	7,14	18,75	–
7–8 mies.	4,88	3,57	2,04	2,56	2,38	6,25	–
> 8 mies.	9,75	10,71	–	–	2,38	6,25	–

odwołane, jednak z przyczyn niezawinionych przez sąd (np. choroba referenta, konieczność wyłączenia sędziego, odwołanie na wniosek pełnomocnika wnioskodawcy itp.).

Tylko w jednej sprawie, rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, okres pomiędzy wpływem wniosku a pierwszym terminem rozprawy nie przekroczył 1 miesiąca. W 47 sprawach (20,09% przebadanej próby) okres ten wynosił od 1 do 2 miesięcy. W 71 sprawach (30,34%) okres ten wynosił od 2 do 3 miesięcy i był to najczęściej występujący przedział czasowy między wpływem wniosku a pierwszym terminem rozprawy. W 46 sprawach (19,66%) okres między wpływem wniosku a terminem pierwszej rozprawy wynosił od 3 do 4 miesięcy. Rzadsze były przypadki dłuższego oczekiwania na pierwszy termin rozprawy. W 29 sprawach było to od 4 do 5 miesięcy (12,39%), w 14 sprawach (5,98%) – od 5 do 6 miesięcy, w 10 sprawach (4,27%) – od 6 do 7 miesięcy, zaś w 7 sprawach – od 7 do 8 miesięcy (2,99%). Jedynie w 9 sprawach (3,85%) badany okres przekroczył 8 miesięcy i wynosił:

- w 2 sprawach 8–9 miesięcy (Sąd Okręgowy w Gdańsku i Sąd Okręgowy w Katowicach),
- w 3 sprawach 9–10 miesięcy (Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga),
- w 1 sprawie 10–11 miesięcy (Sąd Okręgowy w Warszawie),
- w 1 sprawie 11–12 miesięcy (Sąd Okręgowy w Gdańsku),

- w 1 sprawie 13–14 miesięcy (Sąd Okręgowy w Katowicach),
- w 1 sprawie 18–19 miesięcy (Sąd Okręgowy w Gdańsku).

W przypadku połowy spraw okres pomiędzy wpływem wniosku a pierwszym terminem rozprawy nie przekraczał 3 miesięcy, a w przypadku ok. 70% wszystkich spraw – mieścił się w przedziale do 4 miesięcy. Warto zauważyć natomiast, że odsetek spraw, w których okres oczekiwania na pierwszy termin rozprawy był ponadstandardowo długi (ok. 30% spraw) pokrywa się z odsetkiem spraw, w przypadku których cały okres trwania postępowania był ponadstandardowo długi i przekraczał 9 miesięcy (ok. 20%). W związku z powyższym uprawnione jest stwierdzenie, że istotnym czynnikiem determinującym długość całego postępowania jest to, jaki okres upływa od momentu wpływu sprawy do właściwego wydziału sądu do pierwszego terminu rozprawy.

Analiza próby badawczej pod kątem wskazanego powyżej parametru prowadzi także do wniosku, że okres oczekiwania na pierwszy termin rozprawy istotnie różnił się w poszczególnych sądach okręgowych. O ile w Sądzie Okręgowym w Lublinie, Poznaniu czy we Wrocławiu najczęściej okres ten wynosił od 2 do 3 miesięcy, a nieco rzadziej od 1 do 2 miesięcy, o tyle w Sądzie Okręgowym w Warszawie – od 4 do 5 miesięcy, rzadziej – od 3 do 4 miesięcy. W Sądzie Okręgowym w Gdańsku wprowadzie najczęściej pierwszy termin rozprawy odbywał się po upływie przeciętnego

2–3 miesięcznego okresu od wpływu wniosku, jednak w dość znacznej liczbie spraw okres ten był dłuższy i wynosił 3–4, 4–5, a nawet 5–6 miesięcy. Podobna sytuacja miała miejsce w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga, w którym wnioskodawcy musieli czekać na pierwszy termin rozprawy w ponad 37% spraw nawet 5–6 albo 6–7 miesięcy.

W zdecydowanej większości spraw na podstawie akt nie można było ustalić, jakie były powody wyznaczenia rozprawy w określonym czasie od wpływu wniosku o odszkodowanie do sądu. Wyjątkiem była zaobserwowana w Sądzie Okręgowym w Gdańsku praktyka polegająca na wzywaniu wnioskodawców do uzupełnienia braków kierowanego do sądu wniosku, najczęściej w postaci zobowiązania do podania informacji oraz udokumentowania sytuacji materialnej wnioskodawcy, np. poprzez przedłożenie zaświadczenia o zarobkach lub deklaracji podatkowych, jak również do złożenia odpisu wniosku, wskazania szczegółowego sposobu wyliczenia żądanych kwot odszkodowania, a nawet do uzasadnienia żądania w sposób inny niż przez samo odwołanie się do długotrwałości okresu tymczasowego aresztowania. Wezwania obejmowały także żądanie uzupełnienia danych, które nie zostały podane we wniosku, ale są niezbędne do dokumentacji związanej z potencjalną wypłatą odszkodowania albo zadośćuczynienia (np. numer PESEL). Zaobserwowana praktyka miała miejsce w aż 20 ze zbadanych 41 spraw.

Odnosząc się do powyższej kwestii, należy zauważyć, że żądanie powyższych informacji może budzić uzasadnione wątpliwości. Przepisy k.p.k. nie zawierają żadnych unormowań, które wskazywałyby, jakie szczególne warunki musi spełnić wniosek o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, którego podstawą jest przepis art. 552 k.p.k. Ogólne unormowanie z art. 119 § 1 k.p.k. bez wątpienia zaś nie daje uprawnienia do żądania od wnioskodawcy tak daleko idących danych. W tym miejscu należy jednak odnotować, że w doktrynie prawa karnego procesowego, w związku z hybrydowym charakterem postępowania uregulowanego w rozdziale 58 k.p.k., kwestią sporną jest to, jakie wymogi powinny być spełnione, aby skutecznie wnieść wniosek o odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności. Część autorów wskazuje bowiem, że wnioskodawca musi spełnić wymogi pozwu, gdyż wniosek o odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 § 1 k.p.k.,

jest w istocie pozwem przeciwko Skarbowi Państwa¹⁸. Większość doktryny opowiada się jednak za stanowiskiem, że brak jest podstaw do formułowania tak daleko idącego wymogu¹⁹. Pogląd ten należy uznać za zasadny. Praktyka Sądu Okręgowego w Gdańsku, wykraczająca zresztą nawet poza egzekwowanie wymogów pozwu określonych w art. 187 k.p.c., wskazuje jednak na to, że obowiązująca regulacja prawna dotycząca elementów konstrukcyjnych wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności budzi w praktyce wątpliwości. Hybrydowy charakter postępowania odszkodowawczego sprawia bowiem, że niezbędne jest ustalenie w jakim zakresie stosowane powinny być przepisy karnoprosesowe, a w jakim unormowania sfery prawa cywilnego (materiałnego i procesowego). Teoretycznie problem ten jednoznacznie wydaje się przesądzać treść art. 558 k.p.k., który stanowi, że w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w k.p.k. To ostatnie sformułowanie jest jednak niejednolicie interpretowane w doktrynie. Z jednej bowiem strony wskazuje się, że do Kodeksu postępowania cywilnego można sięgać wyłącznie wtedy, gdy w k.p.k. brak jest „instytucji występującej w procedurze cywil-

18 Tak m.in.: P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468–682*, t. 3, Warszawa 2012, s. 494; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1183.

19 Tak m.in.: Ł. Chojniak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013, s. 240; P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007, s. 131; D. Świecki (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–673*, t. 2, D. Świecki (red.), Warszawa 2018, s. 751; L. K. Paprzycki (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, red. L. K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 450; S. Stachowiak, *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 1, s. 67; T. Woźny, *Charakter prawny postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 8, s. 64; W. Jasiński (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2020, s. 1431.

nej, która z uwagi na cywilny charakter roszczenia powinna mieć zastosowanie²⁰. Z drugiej zaś strony przyjmuje się, że odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego możliwe jest nie tylko wtedy, gdy dana kwestia nie jest w ogóle uregulowana w k.p.k., ale także wtedy, gdy co prawda dana instytucja jest przewidziana w k.p.k., ale ze względu na swój charakter nie może być ona stosowana w postępo-

wąpliwości w omawianej materii. Uwaga ta dotyczy także wymogów samego wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie. Wracając zaś do praktyki Sądu Okręgowego w Gdańsku, należy wskazać, że nie tylko trudno uznać ją za prawidłową, ale dodatkowo, choć z pozoru wydawałoby się, że jako zmierzająca do doprecyzowania zakresu dochodzonych roszczeń i istotnych okoliczności sprawy jest racjonalna, to jed-



Celowe byłoby rozważenie doprecyzowania najbardziej spornych, a zarazem węzłowych zagadnień dotyczących inicjowania i przebiegu postępowania odszkodowawczego, aby wyeliminować potencjalne wątpliwości w omawianej materii.

waniu odszkodowawczym²¹. Dopuszczenie tej ostatniej możliwości sprawia, że w praktyce orzecniczej właściwa podstawa prawna do zastosowania przynajmniej kilku instytucji prawnych znanych obu procedurom jest problematyczna²². W tym kontekście wydaje się zatem, że celowe byłoby rozważenie doprecyzowania najbardziej spornych, a zarazem węzłowych zagadnień dotyczących inicjowania i przebiegu postępowania odszkodowawczego, aby wyeliminować potencjalne

wątpliwości w omawianej materii. Uwaga ta dotyczy także wymogów samego wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie. Wracając zaś do praktyki Sądu Okręgowego w Gdańsku, należy wskazać, że nie tylko trudno uznać ją za prawidłową, ale dodatkowo, choć z pozoru wydawałoby się, że jako zmierzająca do doprecyzowania zakresu dochodzonych roszczeń i istotnych okoliczności sprawy jest racjonalna, to jed-

nak globalnie nie prowadziła ona do przyspieszenia toczących się postępowań. Analiza akt postępowań odszkodowawczych wskazała również, że stosunkowo często po wpływie wniosku, a jeszcze przed wyznaczeniem pierwszego terminu rozprawy, sądy rozpoznające wnioski od razu zwracają się do sądów, w których prowadzone było postępowanie karne przeciwko wnioskodawcy bądź też postępowanie w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania o wypożyczenie akt sprawy karnej lub akt aresztowych. Nie zawsze akta te są wypożyczane niezwłocznie, niekiedy następuje to dopiero na skutek ponaglenia albo okazuje się, że akta zostały już wypożyczone przez inny sąd np. do innej sprawy karnej albo też pozostają w dyspozycji Sądu Najwyższego np. w związku z rozpoznawaną kasacją. W konsekwencji wydłużeniu ulega okres oczekiwania na pierwszy termin rozprawy w sprawie odszkodowawczej. Pomijając przypadki niczym nieuzasadnionej opieszałości administracji sądowej, trudno jest formułować w związku z tym zarzuty pod adresem sądu – dążenie do uzyskania akt sprawy przed rozprawą w przedmiocie wniosku o odszkodowanie jest w pełni uzasadnione, a szybsze ich przesłanie niekiedy

20 D. Świecki (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–673*, t. 2, D. Świecki (red.), Warszawa 2018, s. 768.

21 W. Jasiński (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2020, s. 1440–1441; J. Matras, *Komentarz do art. 558, t. 1 (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Lex/el 2018 i cytowana tam literatura.

22 Dobrym przykładem jest instytucja zawieszenia postępowania. W tym zakresie por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 listopada 2014 r., II AKz 729/14, LEX nr 1647750; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26 kwietnia 2002 r., II AKz 112/01, OSA 2002, nr 7, poz. 5; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1992 r., I KZP 27/92, OSNKW 1992/11-12/92; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006/6/55.

Tabela 5. Liczba i odsetek spraw odszkodowawczych, w których wniesiono środek odwoławczy

	Sądy okręgowe						
	Gdańsk	Katowice	Lublin	Poznań	Warszawa	Warszawa-Praga	Wrocław
Liczba badanych spraw	41	28	49	39	42	16	19
Liczba spraw, w których wniesiono środek odwoławczy	10	13	14	12	19	0	3
Procent spraw, w których wniesiono środek odwoławczy	24,39	46,43	28,57	30,77	45,24	0	15,79

nie jest możliwe. Należałoby zatem postulować wprowadzenie mechanizmów, które umożliwiłyby dostęp do akt znajdujących się w innych sądach bez konieczności wypożyczania oryginałów. Ustawodawca reguluje aktualnie zagadnienie udostępniania akt sprawy w § 83 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych²³. Przepis ten jednak opiera się na założeniu wypożyczania oryginałów i tworzeniu akt zastępczych. Rozwiązaniem niewątpliwie lepszym, choć wymagającym reformy nie tylko obowiązujących przepisów, ale przede wszystkim organizacji obiegu dokumentów sądowych, byłaby digitalizacja akt postępowań karnych, wskutek czego definitywnie odpadłby problem wywołany równoległym prowadzeniem różnych postępowań, w toku których niezbędne okazują się te same akta sprawy karnej.

Na globalny czas trwania postępowań odszkodowawczych wpływa także sposób postępowania ze sprawami, w których rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne jest zaskarżane. Warto zatem przyjrzeć się i tej kwestii. W analizowanych postępowaniach odszkodowawczych środki odwoławcze od rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji wniesiono w 71 sprawach (30,34% ogółu spraw). Liczba ta istotnie różniła się w poszczególnych sądach okręgowych. Kwestię tę przedstawia tabela 5.

Łącznie w badanych sprawach wniesiono 81 środków zaskarżenia. W zdecydowanej większości z nich – 63 – wniesiony został tylko jeden środek zaskarżenia. Tylko w ośmiu sprawach doszło do wniesienia więcej niż jednego środka zaskarżenia. Chodziło albo o sytu-

acje, w których od jednego orzeczenia wywiedziono więcej niż jeden środek odwoławczy albo dochodziło do zaskarżania więcej niż jednego rozstrzygnięcia wydanego w pierwszej instancji w danej sprawie. Wśród wnoszonych środków zaskarżenia dominowały zdecydowanie apelacje wnioskodawcy (62). Prokuratorzy wnieśli 9 apelacji, przedstawiciel Skarbu Państwa 7, a pełnomocnicy wnioskodawcy tylko 3. W zdecydowanej większości przypadków wydane w pierwszej instancji rozstrzygnięcia były utrzymywane w mocy. Tylko w 17 przypadkach doszło do wydania orzeczenia reformatoryjnego albo kasatoryjnego. Analizując wpływ postępowania odwoławczego na ogólny czas trwania sprawy, należy zauważyć, że był on zróżnicowany. Okresy od wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd odwoławczy zostały wskazane w poniższej tabeli.

Zebrane dane wskazują, czas trwania zdecydowanej większości postępowań między wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji a rozstrzygnięciem sądu odwoławczego mieścił się w przedziale od 3 do 6 miesięcy. Biorąc pod uwagę, że okres ten obejmował czas na sporządzenia uzasadnienia orzeczenia oraz na wniesienie środka odwoławczego i dokonanie stosownych doręczeń w postępowaniu międzyinstancyjnym, nie można uznać go za nadmiernie długi. W tym kontekście warto jednak zwrócić uwagę na ponadstandardowy czas upływający we wskazanych ramach w przypadku apelacji od wyroków wydanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Jak można podejrzewać jest on wynikiem obciążenia pracą Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Po raz kolejny wyraźnie zatem widać, że sprawność postępowania po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji zależy w dużej

23 Dz.U. z 2019 r., poz. 1141.

Tabela 6. Czas trwania sprawy od wydania wyroku
w I instancji do wydania wyroku w II instancji

Czas trwania sprawy od wydania wyroku w I instancji do wydania wyroku w II instancji	Sądy Okręgowe						
	Gdańsk*	Katowice**	Lublin	Poznań***	Warszawa	Warszawa- -Praga	Wrocław
Do 3 miesięcy	2	3	2	3	2	0	0
3–6 miesięcy	7	11	11	7	8	0	3
6–9 miesięcy	2	1	0	0	8	0	0
9–12 miesięcy	0	0	0	0	1	0	0

* W jednej sprawie dwukrotnie zaskarżono wyrok sądu pierwszej instancji.

** W dwóch sprawach dwukrotnie zaskarżono wyrok sądu pierwszej instancji.

*** Jedna z badanych spraw w Sądzie Okręgowym w Poznaniu toczyła się przed sądem II instancji w trakcie prowadzonych badań, a w jednej cofnięto wniesioną apelację.

mierze od właściwej organizacji wymiaru sprawiedliwości, właściwego zarządzania liczbą wpływających spraw i obsadą etatów sędziowskich oraz organizacji aparatu pomocniczego.

Tytułem podsumowania warto pokusić się o kilka refleksji o charakterze ogólnym. Należy stwierdzić, że czas trwania postępowań odszkodowawczych, zarówno do momentu wydania orzeczenia w pierwszej instancji, jak i do rozstrzygnięcia sprawy przed sądem odwoławczym nie jest przesadnie długi. Na podstawie przeprowadzonych badań trudno w zasadzie mówić o jakiś strukturalnych problemach specyficznych dla tego typu postępowań, które negatywnie wpłynęłyby na szybkość ich rozstrzygnięcia. Zaobserwować można jednak, choć z mniejszym natężeniem niż w sprawach mających za przedmiot kwestię odpowiedzialności karnej, dość powszechne bolączki polskiego wymiaru sprawiedliwości, które sprawiają, że czas trwania postępowań nie jest optymalny. Chodzi o przestoje związane z oczekiwaniem na oryginały akt innych postępowań karnych czy przedłużające się oczekiwanie na wydanie opinii przez powołanych w postępowaniu odszkodowawczym biegłych. Zróznicowanie w szybkości rozpoznawania spraw pomiędzy poszczególnymi badanymi sądami okręgowymi może także wskazywać na inne dostrzegalne problemy polskiego wymiaru sprawiedliwości związane z niedostatecznie dobrą organizacją pracy sądów, a także mankamentami w zarządzaniu zasobami ludzkimi. Część z tych problemów ma niewątpliwie podłoże pozanormatywne i wiąże się po prostu

z zaniedbaniami dotyczącymi kultury organizacyjnej polskich sądów. Nie można jednak nie dostrzec, że także otoczenie normatywne nie ułatwia sędziom wykonywania ich codziennej pracy. Brak systemowych rozwiązań dotyczących biegłych sądowych, brak zdecydowanych reform zmierzających do digitalizacji postępowań sądowych są na pewno grzechami obciążającymi ustawodawcę. Można byłoby także oczekiwać większego nacisku na promowanie dobrych praktyk w organizacji pracy sądownictwa. Oceniając pracę sądów, nie można jednak zapominać, że czas trwania postępowań sądowych zależy także od czynników obiektywnych. W badanych sprawach można było zaobserwować, że powodem braku ciągłości rozprawy były m.in. niemożność zapewnienia stawiennictwa świadków czy wręcz samego wnioskodawcy, który miał zostać przesłuchany w sprawie. Trudno w takich okolicznościach twierdzić, że wymiar sprawiedliwości działa opieszale. Na tle badanych spraw można także dostrzec skutki uboczne ciągłych reform ustawy karnej i procesowej. W kilku sprawach problemem, który negatywnie odbił się na czasie trwania postępowań, były trzykrotne zmiany przepisów regulujących kompozycję składu orzekającego w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne pozbawienie wolności. Pomijając fakt, że trudno uzasadnić tak częste zmiany mające miejsce w zaledwie trzyletnim okresie (2013–2016), to warto także zauważyć, że w omawianym aspekcie problemem okazały się skomplikowane przepisy intertemporalne. Ustawodawca dokonując reformy, która

weszła w życie w 2015 r., a następnie odwracając jej kierunek w 2016 r., nie zadbał niestety o to, co najważniejsze, a więc zminimalizowanie potencjalnych perturbacji, które tak daleko idące zmiany mają dla

analizować konieczność przemyślenia i ewentualnego doprecyzowania tych regulacji, których stosowanie ze względu na hybrydowy charakter postępowania budzi wątpliwości. W kontekście badanych spraw kwestia ta



Brak systemowych rozwiązań dotyczących biegłych sądowych, brak zdecydowanych reform zmierzających do digitalizacji postępowań sądowych są na pewno grzechami obciążającymi ustawodawcę.

postępowań toczących się w okresie obowiązywania różnych unormowań karnoprosesowych. Przyjęte rozwiązania intertemporalne trudno uznać za proste i jednoznaczne. Konsekwencją ich wprowadzenia było niejednolite orzecznictwo sądowe i zwrócenie się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w trybie art. 441 § 1 k.p.k.²⁴. Trudno oprzeć się wrażeniu, że gdyby ustawodawca zdecydował się na prostszą formułę intertemporalną, to wskazanych kontrowersji można byłoby z łatwością uniknąć. Tym bardziej byłoby to uzasadnione, jeżeli zważyć, że wadliwości w zakresie składu orzekającego mogą mieć, ze względu na treść art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bardzo daleko idące reperkusje dla stabilności wydawanych orzeczeń. Zamęt wywołany ciągłymi nowelizacjami k.p.k. czy zbędne komplikowanie przepisów intertemporalnych niewątpliwie negatywnie zatem wpłynęły na funkcjonowanie sądownictwa. Odnosząc się do problematyki podstaw prawnych regulujących postępowanie odszkodowawcze, warto byłoby również zasyg-

nować konieczność przemyślenia i ewentualnego doprecyzowania tych regulacji, których stosowanie ze względu na hybrydowy charakter postępowania budzi wątpliwości. W kontekście badanych spraw kwestia ta

ujawniła się w przypadku wymogów formalnych wniosku o odszkodowanie. Uwaga ta dotyczy jednak także prowadzenia postępowania dowodowego czy instytucji zawieszenia postępowania. Bardzo ogólna w swoim charakterze formuła z art. 558 k.p.k. nie wydaje się w świetle doświadczeń praktyki wystarczająca.

Bibliografia

- Barkhuysen T. i in. (w:) *Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, P. van Dijk i in. (red.), Cambridge 2018.
- Chojniak Ł., *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie oraz niesłuszne oskarżenie*, Warszawa 2013.
- Cioch P., *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Warszawa 2007.
- Dudka K., Dobosiewicz B., *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w praktyce orzecznictwa sądów powszechnych*, Warszawa 2012, <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty/#prawokarne2012> (dostęp 2.06.2021).

24 Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, choć w uzasadnieniu wydanego postanowienia odniósł się do *meritum* zagadnienia prawnego. Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016/12/85. Warto jednak zauważyć, że stanowisko przedstawione w postanowieniu może budzić wątpliwości. Por. w tym zakresie: W. Jasiński, *Petryfikacja składu sądu w przepisach intertemporalnych: uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r.*, I KZP 9/16, *Ius Novum* 2017, nr 1, s. 21–36.

- Edel F., *The length of civil and criminal proceedings in the case-law of the European Court of Human Rights*, Strasburg 2007.
- Grzegorzczuk T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Hofmański P. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 468–682*, t. 3, Warszawa 2012.
- Jasiński W. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka (red.), Warszawa 2020.
- Jasiński W. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2020.
- Jasiński W., Czerwińska D., Kowalczyk A., *The optimum model of compensation for wrongful detention on remand: a comparative perspective*, „Osteuropa-Recht” 2019, nr 2, s. 263–285.
- Jasiński W., *Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wykonanie środka zabezpieczającego oraz niezasadne stosowanie środków przymusu po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 9, s. 49–79.
- Jasiński W., *Petryfikacja składu sądu w przepisach intertemporalnych: uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r.*, I KZP 9/16, *Ius Novum* 2017, nr 1, s. 21–36.
- Jasiński W., *Sprawa Kudła v. Poland z 2000 r.: przewlekłość postępowania w sprawie karnej (art. 6 Konwencji) (w:) Polska przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Sprawy wiodące: sprawa Kudła przeciwko Polsce z 2000 r.*, E. H. Morawska (red.), Warszawa 2019.
- Kociołek-Wiśniewska B., Pilitowski B., *Ocena polskiego sądownictwa w świetle badań*, t. 2, *Bilans efektów reform wymiaru sprawiedliwości w latach 2017–2019*, Toruń 2019.
- Matras J., *Komentarz do art. 558, t. 1 (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, K. Dudka (red.), Warszawa 2018.
- Paprzycki L. K. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, red. L. K. Paprzycki, Warszawa 2013.
- Stachowiak S., *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 1, s. 59–68.
- Świecki D. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–673*, t. 2, D. Świecki (red.), Warszawa 2018.
- Świecki D. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–673*, t. 2, D. Świecki (red.), Warszawa 2018.
- Świecki D. (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–673*, t. 2, D. Świecki (red.), Warszawa 2018.
- Woźny T., *Charakter prawny postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 8, s. 61–70.